Nr. 7. Niedziela 26 kwietnia r. 1914. Rok VII.

ZAKOPANE

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO i TATR.

INFORMACYE.

Urzędy i Instytucye publiczne.

Uzdrowiskiem zarządza Komisya klimatyczna, która rządzi się swoim statutem. W skład jej wchodzą: 3 delegatów Namiestnictwa, 3 Wydziału Krajowego, naczelnik Gminy Zakopane, 2 delegatów Rady gminnej w Zakopanem, 2 delegatów lekarzy praktykujących w Zakopanem, względnie posiadających tutaj konc. Zakłady lecznicze, 1 Tow. Tatrzańskiego, 1 lekarz Stacyi klim., 1 delegat gości.

Przewodniczącym Komisyi klimatycznej jest delegat Namiestnictwa, który jest jednocześnie c. k. Inspektorem uzdrowiska.

Biuro Komisyi klimatycznej, w którem mieści się jednocześnie **biuro meldunkowe i informacyjne**, jest otwarte od godz. 9—12 przed poł. i od 4—6 popoł. (ul. Krupówki, róg Marszałkowskiej).

Inspektor Stacyi klimatycznej i przewodniczący Komisyi klimatycznej przyjmuje strony codziennie od 10 — 12 w biurze Komisyi klimatycznej.

Lekarz Stacyi klim. urzęduje w biurze Komisyi od 11 — 12.

Sezon kuracyjny trwa od 1-go stycznia do 31-go grudnia.

Taksa klimatyczna wynosi: *a)* 2 kor. tygodniowo od osoby, zaś 5 kor. od rodziny złożonej przynajmniej z 3 osób, jeżeli zgłasza pobyt najmniej na 2 tygodnie i opłaci taksę za cały pobyt, *b)* 3 kor. tygodniowo od osoby, a 6 kor. od rodziny, jeżeli zgłasza krótszy pobyt niż 2 tygodnie i chce płacić tę taksę co tydzień. *c)* 12 kor. od osoby lub 30 kor. od rodziny na cały sezon. Kto opłaci całą taksę z góry, wolny jest od dalszej opłaty w tym samym roku kalendarzowym. Pobyt w uzdrowisku przez 48 godzin wolny jest od taksy.

Szpital klimatyczny, który jest równocześnie domem izolacyjnym dla chorób zakaźnych, leży przy gościńcu do Poronina.

Urząd gminny (Rynek). Gminą Zakopane zarządza Zwierzchność gminna wybrana przez Radę gminną, złożoną z 36 radnych. Zwierzchność gminna zarządza policyą gminną.

Naczelnik gminy przyjmuje od 9—12 i od 3—6.

Posterunek żandarmeryi przy ul. Łukaszówki.

Urząd parafialny w budynku probostwa obok kościoła, otwarty dla stron od 10—12.

Urząd pocztowy przy ul. Krupówki otwarty od 8—12 i od 3—6; w niedzielę od 8—10. Nadawanie depesz i listów poleconych na I. piętrze od 8 r. do 9 w. Oddział poste-restante, nadawania i odbierania listów poleconych i nadawania depesz otwarty od 8 do 12 i od 2 — 6, **w sezonie letnim** (od 1/VII—31/VIII) od 7 rano do 9 wieczorem. **Filia na dworcu** otwarta od 8 — 12 i od 3 — 6, w niedzielę zamknięta.

Urząd telegraficzny i telefoniczny otwarty od godz. 8 rano do 9 wieczorem; od 1/V—30/VI od godz. 7—9 w.; **w sezonie letnim** (od 1/VII—15/IX) od godz. 7 r. do 12 w nocy.

Lekarze stale ordynujący w Zakopanem.

(Liczba w klamrze oznacza rok osiedlenia się w Zakopanem).

Dr. A. Chramiec, Dyrektor Zakł. wodoleczniczego, ul. Chramcówki 11, [1886 r.],
Dr. J. Gaik, Zakład Dra Chramca [1893 r.],
Dr. J. Żychoń, lek. Stac. klimat. ul. Sienkiewicza (róg Marszałkowskiej [1899 r.],
Dr. F. Brzeziński, ul. Jagiellońska [1903 r.],
Dr. J. Wieselmann, ul. Marszałkowska („Wzlot"), [1905 r.],
Dr. Z. Czaplicki, ul. Jagiellońska („Stefa"), [1906 r.]
Dr, W. Kraszewski, ul. Przecznica 23 [1907 r.],
Dr. H. Wilczyński, ul. Jagiellońska („Warszawianka"), [1908 r.] ordynuje od godz. 10—12.
Dr. M. Woyczyński, ul. Krupówki („Marya") [1909 r.]
Dr. A. Januszkowski, ul. Zamoyskiego („Nietota") [1911 r.].
Dr. J. Różecki, ul. Marszałkowska [1911 r.].
Dr. K. Morawski, spec. chorób kobiecych, ul. Krupówki 39 [1911].
Dr. J. Wisłocki, dentysta-stomatolog. „Bazar polski" [1911].
Dr. G. Nowotny. chir. Dyr. szpital. klimat. ul. Rynek 11 [1912 r.]
Dr Stefan Rudzki, ul. Jagiellońska („Borek") [1913 r.]

Dr Tadeusz Mischke, stomatolog, (H. Imperial) [1913 r.]

Godziny ordynacyjne pp. lekarzy 3 — 5 popołudniu.

Dr. K. Dłuski, dyr. Sanatoryum, ordyn. w godz. popołudniowych za poprzedniem telefonicznem porozumieniem się.
Dr. B. Dłuska, Sanatoryum, ordynuje we wtorki, czwartki i soboty od 5—5½ popoł. lub za telefonicznem porozumieniem się.

Dr. Kołtoński, lekarz weterynaryi, ul. Krupówki.

Apteki i droguerye. Jedna apteka przy ulicy Krupówki 71, druga przy ul. Kościeliskiej. Droguerye obie przy Krupówkach.

Służba zdrowia.

Masażyści i kąpielowi, oraz masażystki i kąpielowe, uprawnieni do wykonywania zabiegów pomocniczych według cennika.

Akuszerki egzaminowane. — Spis służby zdrowia znajduje się w biurze Lekarza Stacyi klimatycznej i w aptekach,

Towarzystwa.

Towarzystwo Tatrzańskie, ul. Krupówki 14. Dworzec Tatrzański.
„ „ Sekcya Turystyczna „
„ „ „ Narciarska „
„ „ „ Przyrodnicza „
„ „ „ Ludoznawcza „
„ „ „ Ochrony Tatr „
„ „ „ Przyjaciół Zakopanego
Tatrzańskie ochotnicze Pogotowie ratunkowe „
Zakopiańska Spółka Wydawnicza „
Towarzystwo Biblioteki publicznej „
Towarzystwo Muzeum im. Chałubińskiego — ul. Zamoyskiego.
Towarzystwo „Sztuka Podhalańska".
Koło Zakopiańskie T. S. L. — Bank Związkowy.
Towarzystwo pomocy naukowej — Szkoła Zawodnwa.
Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej „Pomoc Bratnia", na Ciągłówce.
Towarzystwo Domu Zdrowia Nauczycielstwa polskiego, ul. Chramcówki.
Tow. Domu Zdrowia polskiej młodzieży katol. „Odrodzenie" (na Gładkiem, willa „Słoneczna").
Towarzystwo dobr. św. Salomei.
Tow. św. Zyty — ul. Krupówki.
Koło Zakopiańskie Polskiego Związku Niewiast katol., ul. Jagiellońska, („Rena").
Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" Rynek.
Towarzystwo „Związek Strzelecki" — ul. Przecznica.
Koło Zakopiańskie Tatrzańskiego Tow. Narciarzy.
Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej, ul. Kościeliska 6.
Towarzystwo „Związek górali" ul. Kościeliska (róg Kościelnej).
Sekcya Zakopiańska Tow. lekarzy galicyjskich.
Gremium właścicieli hoteli, pensyonatów i restauracyi, ul. Kaupówki, lokal „Gwiazdy".
Stowarzyszenie przemysł. kupców i pomocników handlowych.
Towarzystwo rękodzielników „Gwiazda", ul. Krupówki.
Polski Związek katol. uczniów rękodziel. (ul. Kościeliska l. 1).
Polski Związek katolickich robotnic.
Tow. udziałowe „Kilim", Krupówki.
Kółko rolnicze, ul. Krupówki (w domu, gdzie Klimatyka).
Towarzystwo zaliczkowe, ul. Kościeliska (naprzeciw starego Kościoła).
Towarzystwo oszczędności i pożyczek, — ul. Przecznica 23.

Czytelnie.

Czytelnia Kom. klimat. mieści się przy Tow. Biblioteki publicznej, Krupówki 14. Dworzec Tatrzański. Bilet wstępu roczny 2 kor., sezonowy (3-miesięczny) 1 kor., jednorazowy 10 hal.

Szkoły.

Szkoła przemysłu drzewnego, ul. Krupówki.
Krajowa szkoła koronkarska, ul. Sienkiewicza.
Pięcioklasowa szkoła ludowa, ul. Nowotarska.
Prywatne Gimnazyum realne z prawem szkół publ., Skoczyska.
Szkoła Tow. im. Staszica, ul. Sienkiewicza („Wołodyjowska").
Nauka gimnastyki w „Sokole", Rynek.
Szkoła tkania kilimów, w „Kilimie", ul. Krupówki.

Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie

AGENCYA W ZAKOPANEM

Tel. Nr. 67. Tel. Nr. 67.

Zakopane — Krupówki „BAZAR POLSKI“

Kupuje i sprzedaje monety obce i papiery wartościowe.
Inkasuje weksle i inne dokumenta.
Przyjmuje do depozytu przedmioty wartościowe.
Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i książeczki oszczędności.

Lombarduje papiery wartościowe.
Przekazuje pieniądze do wszystkich miejscowości w kraju i zagranicą.
Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Godziny urzędowe od 9—1 przed połud. i od 3—5 popołudniu.

SPÓŁKA HANDLOWA: ZAKOPANE



ul. Krupówki „Bazar Polski“

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką



Filia I. ulica Kościeliska
Filia II. ulica Chramcówki



Elektryczna palarnia kawy — poleca: — Fabryka wody sodowej

Towary kolonialne, cukry i delikatesy — Stare wina kuracyjne, wódki i koniaki — Konserwy i wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — Galanterye, rzeźby, mydła i perfumy — Największy skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich — Kosze i przybory do podróży — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych.

HURTOWNE SKŁADY WIN

Główna reprezentacya browaru w Okocimie i Tenczynku.

W ZAKOPANEM, PRZY UL. ZAMOJSKIEGO L. 7.
Telefon 84.

Pensyonat „Warta“

CAŁY ROK OTWARTY.

POKOJE SŁONECZNE Z WERANDAMI. — URZĄDZENIE HYGIENICZNE i WYGODNE. — KUCHNIA WZOROWO PROWADZONA. — KORYTARZE OPALANE. — FORTEPIAN. — KANALIZACYA.— WODOCIĄG. — ŁAZIENKA.



Prywatne Gimnazyum Realne

z INTERNATEM
posiadające prawo szkół publicznych
mieści się obecnie
we willi „Skoczyska“
przy ul. Kościeliskiej.
Wiadomości wszelkich udziela:
Zarząd Towarzystwa „Pryw. Gimnazyum Realnego“ w Zakopanem.

PENSYONAT „SZAŁAS“

zdala od ulicy.

Pokoje słoneczne, tynkowane. — Kanalizacya, wodociąg, łazienka. Kuchnia smaczna i zdrowa.

Ceny od 5 do 8 Koron.

Nr. 7. Niedziela 26 kwietnia r. 1914. Rok VII.

REDAKCYA i ADMINISTRACYA: Zakopane, Dworzec Tatrzański. Tel. 39. Otwarta dla stron we wtorki i czwartki od 11 — 1, w soboty od 5 — 7 wieczór. — Redaktor naczelny przyjmuje w soboty od 5 — 6 wieczór.

WYDAWCA: MARYUSZ ZARUSKI. Czasopismo wychodzi pod redakcyą Komitetu. — Redaktor naczelny: JÓZEF DIEHL.

ZAKOPANE

PRZEDPŁATA: w Galicyi i Austryi rocznie 8 kor., półrocznie 4 kor. — Zagranicą rocznie 10 kor., półrocznie 5 kor. Numer osobny 30 hal. Lista gości w dodatku 10 hal. Prenumeratorzy otrzymują dodatki bezpłatnie. OGŁOSZENIA: Wiersz garmondowy lub jego miejsce, pół-kolumnowy, po liście gości 20 hal., w liście gości 30 hal. Nadesłane 1/3 kolumnowe 20 h., w tekście 30 h. Przy rocznych ogłoszeniach opust.

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZAKOPANEGO i TATR.

Wychodzi 2 razy w miesiącu, od 1 lipca do 1 września 4 razy w miesiącu.

Elektryka.

Historya oświetlenia elektrycznego w Zakopanem — liczy już z górą dziesięć wiosen, co dla tworu tak chybkiego jest niezaprzeczenie wiekiem podeszłym. Przecież już tyle razy obiecywano to światło, tyle razy wyznaczano już termin ostateczny zaprowadzenia tej instalacyi, przez tyle dziwnych a nawet dziwacznych faz przechodziła cała ta sprawa w tem dziesięcioleciu, że nie można się naprawdę dziwić, iż chwalebna uchwała naszej Rady gminnej, w dniu 8 b. m. powzięta, a przyjmująca w zasadzie ofertę Zarządu Dóbr kuźnickich co do oświetlenia elektrycznego, nie wzbudziła należytego entuzyazmu, co więcej, wywołała u wielu sceptyczne kiwanie głową.

Tymczasem światło naprawdę mieć będziemy. Oferta kuźnicka jest dla Gminy korzystną; Zarząd Dóbr doprowadzi światło do granicy Gminy, skąd już ona sama rozprowadzi je własną siecią po Zakopanem.

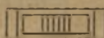
Odbiorcy będą płacili, o ile można teraz w przybliżeniu cenę podać, w pierwszem pięcioleciu po 60 h. za kilowat godziny, (t. j. 30 lampek 25 świecowych, świecących się przez 1 godzinę). Po pięciu latach, gdy hr. Zamoyski wybuduje u siebie dużą elektrownię, cena ta się zmniejszy, gdyż wówczas opłata Gminy na rzecz Zarządu Dóbr będzie mniejsza.

Przez pierwsze pięć lat będzie Gmina pobierała rocznie 170 tysięcy kilowatów — a będzie płaciła za to Zarządowi Dóbr 23.000 kor. rocznie. Mniej więcej połowę tego zabierze Komisya klimatyczna na oświetlenie ulic za odpowiednią oczywiście opłatą roczną. Umowa zawarta zostanie zasadniczo na lat 30 z zastrzeżeniem zniżenia ceny światła po pierwszych pięciu latach. Będzie też wtedy mogła Gmina zażądać większej ilości światła. — Ilość — obecnie zakontraktowana wystarczy — według obliczeń znawców — na zapotrzebowanie uzdrowiska w latach najbliższych,

To są zasadnicze punkta umowy. Zapewne zależy nam wszystkim na tem, by umowa dla Gminy była korzystną, ale z ogólnego stanowiska interesów Zakopanego witamy z radością fakt jej zawarcia bez względu na szczegóły i z wiarą że ta inwestycya przyczyni się w znacznej mierze do rozwoju uzdrowiska. Załatwić teraz trzeba jeszcze pewne formalności. Rozpisze Gmina zaraz konkurs na budowę sieci. Zarząd Dóbr zobowiązał się bowiem oddać światło za pół roku od chwili podpisania umowy. Uwzględniając nawet nieprzewidziane przeszkody, które mogą w naszym klimacie spowodować pewną zwłokę — spodziewamy się ujrzeć światło elektryczne na Boże Narodzenie.

Hr. Zamoyskiemu należy się wdzięczność za umożliwienie Gminie stworzenia tej inwestycyi — naczelnikowi gminy, panu Regiecowi uznanie za wytrwałość w przeprowadzeniu tej sprawy.

Zawiązane przed kilkoma miesiącami Towarzystwo elektryczne — jako obecnie zbędne, zostało rozwiązane.



† ADAM GOŁUCHOWSKI

Marszałek kraju, Adam hr. Gołuchowski zmarł dnia 15 b. m. we Lwowie.

Życiem samorządnem naszej dzielnicy sterował od 15 czerwca r. 1912, zatem prawie dwa lata. Jako wypróbowany pracownik, pełniący swą powinność zdala od „wielkiej polityki", objął wysoki posterunek w warunkach bardzo trudnych. Podczas przesilenia z powodu reformy wyborczej był wzorem gorliwości i odpowiedzialności obywatelskiej, dzięki której dzieło uspokojenia i zapewnienia normalnego życia autonomicznego w kraju naszym prędzej i łatwiej przyszło do skutku.

Ś. p. Adam hr. Gołuchowski w ciągu szeregu lat był przewodniczącym sejmowej komisyi sanitarnej, która ustaliła program reform, dotąd niestety nieurzeczywistnionych w całości. Należy tu przedewszystkiem akcya kraju w sprawie zwalczania gruźlicy, której program opracowała osobna ankieta krajowa. Druga sprawa pierwszorzędnego znaczenia, to zwrócenie uwagi na zaopatrzenie gmin wiejskich w dobrą wodę do picia. Dalej komisya sanitarna zajmowała się należytem zorganizowaniem czynności służbowych lekarzy gminnych i okręgowych, chcąc w granicach kompetencyi samorządnej stworzyć zastęp pracowników sanitarnych, wykonujących swe funkcye pod bezpośrednią kontrolą Wydziału krajowego.

Usilne były także starania komisyi sanitarnej o rozwój szpitalnictwa krajowego, uzupełnienie służby lekarskiej w szpitalach i uregulowanie jej poborów. Komisya dbała także o rozwój klinik i zakładów leczniczych rządowych na wydziałach lekarskich obu wszechnic. Zabierała też głos niejednokrotnie w sprawie zdrojownictwa krajowego

dla którego pragnęła utworzyć w Wydziale krajowym patronat w krajowej radzie przy pomocy krajowego inspektora zdrojowisk.

Z tych zamierzeń, które kiedyś wreszcie się ziszczą, korzystać będzie i Zakopane, które ś. p. marszałkowi zawdzięcza ostatnią pożyczkę inwestycyjną (20,000 Kor).

Także we wielu innych sprawach krajowych ś. p. Adam hr. Gołuchowski brał udział szczery i skuteczny, czem zasłużył się dobrze ojczyźnie.

Zakopane, którego dola zależy poniekąd od stanowiska Wydziału krajowego w naszych sprawach, ze szczególnem uczuciem śledzi zawsze zmiany u steru tej władzy, — a obecnie bolejąc z całym krajem nad przedwczesną śmiercią ś. p. Adama Gołuchowskiego, niepokoi się, kto i jaki będzie jego następca.

Zjazd muzeów polskich.

W nowiutkiej sali krakowskiego Muzeum techniczno-przemysłowego, przeniesionego niedawno ze starych murów klasztoru franciszkańskiego do własnego budynku przy Smoleńskiej, zgromadziło się d. 3 b. m. przeszło dwudziestu delegatów muzeów polskich, przybyłych z różnych stron kraju i z poza jego granic — od Kowna po Rapperswyl. Przy stole prezydyalnym zasiadają reprezentanci najpoważniejszych muzeów naszych: J. Leski (Warszawa), dr Kopera (Kraków) i dr Stroner (Lwów). Jest to pierwszy zjazd tego rodzaju w kraju.

Po nieco konwencyonalnej przemowie powitalnej wiceprezydenta dra Szarskiego imieniem miasta, rozpoczęto obrady nad zasadami zjednoczenia muzeów polskich. — Projekt regulaminu, jak również wszelkie techniczne przygotowania przedzjazdowe, wyszły z inicyatywy inż. Tilla, dyrektora Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie. Zebrani stanęli na stanowisku, że utworzenie Związku muzeów, który rozciągałby się na wszystkie ziemie dawne Rzeczypospolitej polskiej, byłoby niemożliwe, wobec istniejących w niektórych dzielnicach stosunków politycznych. Postanowiono po wyczerpującej dyskusyi wybrać „delegacyę muzeów polskich", oraz wydawać organ, poświęcony sprawom muzealnictwa w Polsce. — Zadaniem delegacyi będzie nawiązanie ścisłych stosunków pomiędzy muzeami polskiemi oraz właścicielami większych zbiorów prywatnych, dążenie do wydania monografii muzeów naszych i do przygotowania szczegółowej inwentury zbiorów polskich, gdziekolwiek one istnieją, unormowanie stosunków przy nabywaniu i wymianie okazów, gromadzenie wiadomości o okazach muzealnych zagrożonych, wreszcie: wzajemne popieranie się w pracach muzealnych i wydawnictwach naukowych, współdziałanie przy urządzaniu wystaw publicznych i obrona wzajemna interesów muzeów polskich.

Tak się przedstawia pokrótce najbliższy zakres działalności delegacyi, wybranej na zjeździe. Od energii i sprężystości jej członków będzie zależało wprowadzić corychlej ten program w życie, czyniąc zadość licznym potrzebom uczuwanym oddawna w tej dziedzinie, pierwszym zaś krokiem delegacyi ku urzeczywistnieniu powyższych zadań winno być założenie własnego organu muzealnego.

W przerwach pomiędzy obradami uczestnicy zjazdu zwiedzili wspólnie Wawel, muzea i inne zabytki krakowskie. Szczegółowo zaznajomiono się z urządzeniem wewnętrznem nowych ubikacyi Muzeum techniczno-przemysłowego, zwiedzono halę warsztatów ręcznych i maszynowych, warsztaty tkackie, introligatorskie, batik, pracownię farbiarsko-chemiczną etc. Powszechną uwagę zwróciła biblioteka, urządzona według najnowszych wymagań techniki z wykluczeniem zamykanych szaf, umieszczona na ruchomych półkach konstrukcyi żelaznej, prostej a nader dogodnej.

Po wyczerpaniu oficyalnej części zjazdu uczestnicy jego wzięli udział w zebraniu towarzyskiem, urządzonem w pałacu spiskim przez prezydyum miasta Krakowa. Muzeum Tatrzańskie imienia T. Chałubińskiego w Zakopanem reprezentował na zjeździe dr A. Lityński.

Gmina i Klimatyka.

Artykuł mój p. t. „Dwoistość", umieszczony w 1-ym numerze czasopisma „Zakopane" z bieżącego roku, wytykający ujemne strony podwójnej władzy w Zakopanem, gminnej i klimatycznej i wskazujący drogi ku zaradzeniu złemu, — spowodował naczelnika gminy, pana Wincentego Regieca do napisania dwa razy większego artykułu pod tym samym tytułem i poświęconego tej samej sprawie*).

Ponieważ te wywody p. W. Regieca wymagają koniecznych sprostowań, korzystam z przyobiecanego mi przez Redakcyę miejsca i jeszcze raz do tego samego przedmiotu powracam.

By ta dzisiejsza moja — ostatnia, jak sądzę, odpowiedź, była dla każdego zupełnie jasną i zrozumiałą, uważam za konieczne podać przedewszystkiem krótką treść tego, co w moim poprzednim artykule napisałem, a także i tego, co o tej „dwoistości" napisał pan Regiec. Przedstawiwszy złe strony podwójnej władzy w Zakopanem, zakończyłem artykuł mój w następujący sposób: „Bezwątpienia jest wskazanem dla ujednostajnienia administracyi i zwiększenia jej sprężystości, wreszcie nawet dla zrobienia pewnych oszczędności we wydatkach na administracyę, dążyć do złożenia rządów nad naszem uzdrowiskiem w jedne ręce.

Ponieważ Komisyę Klimatyczną uważa się za ciało przejściowe, to

*) Patrz nr. 3 i 4 „Zakopane" z b. r. artykuł p. W. Regieca p. t. „Dwoistość".

władzą tą, która ma zarządzać w przyszłości samodzielnie Zakopanem, jest Gmina.

Że jednak Gminy nie możemy uznać obecnie za dostatecznie do do tej sprawy przygotowaną, to trzeba przedewszystkiem dążyć: 1) do odpowiedniej zmiany ustawy (statutu) gminnej i 2) do zmniejszenia obszaru Gminy tak, by granice jej zlały się z granicami Stacyi Klimatycznej.

Spełnienie tych dwóch postulatów jest konieczne, a jeśli one w najbliższej przyszłości, jako wymagające i studyów poważnych i przygotowań i uchwał wielu i zatwierdzeń, nie dadzą się przeprowadzić, dwoistość władzy zaś rzeczywiście tamuje rozwój uzdrowiska, to na czas przejściowy wyłączyć należy sprawy uzdrowiskowe z Gminy i przydzielić je Komisyi Klimatycznej, względnie jej Inspektorowi"*).

Te moje wnioski nie potrzebują chyba objaśnienia. Powinno się — zdaniem mojem — odebrać na razie agendy „uzdrowiskowe" — t. j. administracyjno - policyjne Gminie, a przydzielić je Komisyi Klimatycznej, względnie jej Inspektorowi.

Nie uważam tego jednak za zupełne załatwienie sprawy, — przeciwnie — to zarządzenie powinno mieć charakter przejściowy. Ponieważ ostatecznem dążeniem naszem jest, by znieść Komisyę Klimatyczną, a rządy nad uzdrowiskiem powierzyć Gminie, to trzeba naprzód zapewnić w Radzie gminnej głos inteligencyi w sprawach uzdrowiska, a zatem zmienić odpowiednio ustawę gminną i zlać granice Gminy z granicami Stacyi Klimatycznej, by rządy te mogły mieć zupełną jednolitość.

Pan Regiec zapatruje się na te sprawy inaczej.

On chce zatrzymać Komisyę Klimatyczną, a nawet gotów jest oddać jej Inspektorowi zarząd nad uzdrowiskiem pod względem administracyjno - policyjnym, bo „Rada gminna nie oponowała zasadniczo nigdy przeciw przydzieleniu tych agend Inspektorowi uzdrowiska i obecnie się przytem nie upiera". Nie zgadza się natomiast na zmniejszanie obszaru Gminy, nie widzi potrzeby zmieniać ustawy gminnej, a radzi przydzielić Gminie (o obecnym ustroju) zarząd nad funduszem klimatycznym.

Różnica zatem w naszych zapatrywaniach na „dwoistość" jest znaczna; moje jednak wnioski, zmierzające do zniesienia Komisyi Klimatycznej, a przydzielenia w przyszłości wszystkich jej agend Gminie sięgają dalej i są dla Gminy i dla uzdrowiska korzystniejsze, aniżeli wnioski p. Regieca, który nie tylko że chce utrzymać na stałe Komisyę Klimatyczną, ale ją nawet — ściśle biorąc — wzmacnia przez oddanie jej Inspektorowi władzy policyjnej. Ponieważ jednak za oddanie tej władzy, — pragnie zabrać pieniądze klimatyczne w zarząd Gminy, to w ten sposób sprawa przykrej i szkodliwej dwoistości nie będzie zupełnie rozstrzygniętą — a tylko jeszcze na gorsze zmienioną.

I rzecz dziwna. Jeżeli p. Regiec godzi się oddać zarząd administracyjno-policyjny Inspektorowi uzdrowiska, to chyba uznaje on — i to słusznie — niedomagania w tym kierunku w Gminie.

Chcąc jednak zabrać fundusze klimatyczne w zarząd Gminy, wynajduje w niej równocześnie nadzwyczajne zdolności gospodarcze, a odmawia ich zupełnie Komisyi Klimatycznej. To jest treść jego artykułu. (C. d. n.)

Dr Józef Żychoń.

*) Patrz nr. 1 czas. „Zakopane" z b. r, artykuł mój p. t.: „Dwoistość".

Przegląd prasy.

═ *Gazeta Podhalańska* w numerze wielkanocnym z 12 b. m. donosi, że na ostatniem posiedzeniu Rady powiatowej po wyczerpaniu porządku dziennego

..dr Chramiec... oświadczył, że dłużej nie może poświęcać czasu sprawom publicznym. W nowej Radzie absolutnie marszałkiem być nie może, a starą, urzędującą, prosi, by go zwolniła z urzędowania.

Dr Kohn wnosi, by uprosić marszałka by został i wytrwał na stanowisku do końca.

Radny Sieczka: Do jakiego końca?

Dr Kohn: Aż do zatwierdzenia nowej Rady.

Wniosek dra Kohna uchwalono jednogłośnie.

Więc do końca.... Oczywiście do ukonstytuowania się nowej Rady ktoś musi przewodniczyć Radzie dotychczasowej. Dlaczego jednak ten zasłużony koniec czynniki powołane odwlekają — bez końca?

═ W tej samej sprawie zabrała niedawno głos krakowska *Ojczyzna* (nr. 13 z 29 z. m.). Oto główny wątek myśli jej wystąpienia „w obronie samorządu":

Istnieje w Anglii zwyczaj, że władza państwowa, nadzorująca gospodarkę samorządną, w razie wykrycia w niej nadużyć, przed zastosowaniem ostatecznych środków ogłasza wyniki swych dochodzeń w prasie zapomoca komunikatów urzędowych lub w artykułach inspirowanych, w nadziei, że nacisk opinii publicznej spowodować może poprawę winowajców. I tak zwykle tam bywa.

U nas inaczej. Z pobłażliwą nad miarę opinią publiczną — o ile istnieje — nie liczą się wcale szkodnicy, a głosy prasy pobudzają zazwyczaj tylko władze do czynu, do którego były zresztą powołane i przedtem. Bezpośredni czy pośredni wpływ uczciwej prasy na zdrowie moralne społeczeństwa jest wielki.

Przekonaliśmy się o tem na Podhalu, gdzie dopiero dzięki prasie rozpoczęła się naprawa gospodarki samorządnej...

...Nie ulega wątpliwości, że gospodarka najpoważniejszej w powiecie instytucyi finansowej dzięki prasie została pchnięta na właściwe tory; przyznają to wszyscy, nie tylko ci, którym osobliwa „polityka kredytowa" Powiatowej Kasy Oszczędności w latach ostatnich dała się we znaki.

Wciąż jednak pozostaje jeszcze otwarta kwestya zatwierdzenia wyboru p. Chramca na marszałka, a p. Rajskiego na wicemarszałka powiatowego, sprawa ciągnąca się również od ośmiu miesięcy z ogromną szkodą dla życia samorządnego na Podhalu.

P. Rajski nie będzie już chyba upierał się dłużej przy wyborze, poznawszy zapewne, dokąd zaprowadzić może, nawet dzielnego człowieka, niecierpliwa ambicya i złe towarzystwo. Upiera się natomiast przy marszałkowstwie p. Chramiec, a według uporczywej wieści, pomaga mu w tym względzie — o dziwo — Starostwo nowotarskie.

Czy dr Chramiec — w obecnem położeniu pyta wkońcu *Ojczyzna*, może stać na czele Rady powiatowej?

...Zwłaszcza, gdy za jego sprawą i na jego rzecz popełniono nadużycie (zastawienie funduszów rezerwowych), za które trzeba było usunąć dwóch dyrektorów Powiatowej Kasy Oszczędności. Czy marszałek, który w najgorszych czasach pozbawia w taki sposób ubogi powiat powierzony swojej pieczy, kredytu ćwierćmilionowego, może liczyć na zaufanie i cześć obywatelską?

Niech na to pytanie odpowie Namiestnictwo i Wydział krajowy, zanim odezwie się Wiedeń na skutek dwóch interpelacyj socyalistycznych w parlamencie. Zatwierdzenie wyboru na ważny posterunek obywatelski szkodnika — byłoby premią za niespołeczną łapczywość i prowokacyą uczciwej opinii publicznej. Cierpienie na wyżynie obywatelskiej ludzi, niegodnych szacunku i zaufania, byłoby słaniem drogi w niedalekiej już przyszłości osobom, ocierającym się o kryminał. A wtedy co się z nami stanie?...

Na jedno trzeba jeszcze zwrócić uwagę: Tamowanie dla prywaty życia samorządnego od maja r. z., więc niemal przez rok cały, przynosi całemu powiatowi szkodę, której nie naprawi już nikt. Przeciw takiemu lekceważeniu czynnika obywatelskiego w administracyi należałoby głośno i dobitnie zaprotestować.

W mocnym pierścieniu.

W mocnym pierścieniu czuwań szczytowych
Górskie jezioro śni sen o niebie,
Równie bezpieczne w szumach wichrowych,
Jak w ciszy, śpiewem wieszczącej siebie.

W mocnym pierścieniu nakazów woli
Młodzieńcza dusza śni sen o życiu,
Równie spokojna w pętach niedoli,
Jak w promiennego szczęścia spowiciu.

Warszawa.

Marya Przedborska.

Les petits chevaux.

(Głos Sekcyi Przyjaciół Zakopanego T. T.).

Ponieważ rozeszła się pogłoska, że zasługująca ze wszechmiar na uznanie uchwała Rady gminnej z 8-go b. m. jednogłośnie na mój wniosek powzięta, by nie dopuścić do założenia Domu gry w Zakopanem, ma być zreasumowana z jakichś powodów rzekomo formalnej natury, a właściwie dlatego, że znaleźli się tutaj jacyś amatorowie „koników“, którzy gotowi są bronić tego sposobu „udogodnienia i uprzyjemnienia naszym gościom pobytu“ uważam za konieczne, aby Sekcya Przyjaciół Zakopanego T. T. wyraźnie się w tej sprawie wypowiedziała.

Kto miał sposobność zajechać kiedy na „jasny brzeg“ a ochotę zostawić prawem zwyczajowem kilka ludwików w pięknem Monte-Carlo przy „niewinnej“ ruletce, to zawadził zapewne także o Niceę, co to ma najpiękniejsze morze, przepiękną promenadę angielską, a przy niej „Palais de la Jetée“, pałac na morzu, na słupach stojący, jakby już na jego pomieszczenie na jasnym brzegu miejsca brakło. W tym to dziwacznym budynku zgrywają się ludzie w „koniki“ i klnąc wracają do uczciwego kasyna w Monaco, jedynego państwa na świecie, które dzięki swemu Domowi gry, nie zna zupełnie podatków.

„Koniki“ te rozbiegły się zresztą już po całej Rivierze — a stamtąd po Europie. Budują im stajnie i stajenki w różnych miejscowościach, gdzie tylko zbiera się garść ludzi z groszem. Baczne oko kierowników tej hodowli zwróciło się też i na nasz kraj, co oznacza, że za granicą poznali nas jako dobrych i wytrawnych graczów, a z tych próbek przesadnego o naszej kieszeni nabrali pojęcia.

Otóż do naszej Zwierzchności gminnej nadeszło pismo od Towarzystwa francusko-belgijskiego, które uzyskało w Austryi pozwolenie na zakładanie takich domów gry, z propozycyą uszczęśliwienia Zakopanego taką kulturalną instytucyą.

Oferta jest tak zachęcająca, że nas biednych, co to nie możemy się często zdobyć na inwestycyę za kilkaset koron — poprostu przerazić może. Ci panowie chcą tytułem próby zrobić z Gminą umowę na razie na lat dziesięć. Wystawią wspaniały (zapewne) budynek, urządzą w nim wspaniałą (zapewne) restauracyę i kawiarnię — no i salony do gry w koniki.

Przez te dziesięć lat będą oddawali Gminie 40% ze swoich dochodów brutto i 2% na rzecz funduszu ubogich; po dziesięciu latach budynek ich, już dobrze rozreklamowany i z ustaloną opinią pozostanie własnością Gminy! Czyż można marzyć o czemś lepszem, chyba zmienić tylko postanowienie, że stałym mieszkańcom w tych biesiadach uczestniczyć nie wolno.

Już same te korzyści świadczą, że mamy do czynienia z nieczystą sprawą, bo — powiedzmy sobie otwarcie — że w rzetelny sposób nie można tyle zarobić, by i Gminie tyle dobrodziejstw wyświadczyć i samemu nie stracić.

A zatem względy ogólne, ludzkie przeciwko temu przedsiębiorstwu przemawiają.

Ale jest innych jeszcze cały szereg.

Zakopane jest uzdrowiskiem i na tym zaszczytnym tytule dotychczasowy swój byt i przyszłość swą przedewszystkiem opiera; jest uzdrowiskiem dla chorych płucnych, którzy dla swego leczenia prócz dobrego powietrza i zdrowej kuchni — spokoju potrzebują. To nie licuje z powagą i charakterem naszego uzdrowiska, by kuracyuszom tego rodzaju rozrywek dostarczać, bo one w krótkim czasie chorych z Zakopanego wypłoszą. Ze stanowiska zatem lekarskiego, nie wolno nam podcinać rozwijającej się tak żywo jedynej leczniczej miejscowości wysokogórskiej na całym obszarze ziemi polskiej.

Zakopane jest pierwszą i najważniejszą w Polsce stacyą turystyczną, a turyści do swych wycieczek dobrych nóg, a nie koników potrzebują. Rzecz gorsza, że Dom gry odciągnąć może te wielkie rzesze młodzieży, spieszącej w góry i zamiast duchowego i fizycznego zdrowia, jakie im dają góry, szczepić w nie truciznę.

Nie możemy się też łudzić, że Dom gry sprowadzi nam w zamian tylu innych, nowych gości, że byt i rozwój Zakopanego nie będzie zachwiany. Tyle tych „koników“ na świecie, że nie możemy przedewszystkiem przypuszczać nawet, by ktoś specyalnie dla tej interesującej gry narażał się na tak szybką i wygodną jazdę z Krakowa do Zakopanego. A jeżeliby nawet trafiali się tacy goście, to nie zagrzeją oni tu długo miejsca. I ci „gracze“ i ci co dla leczenia, lub dla gór przyjadą, będą bawili u nas krócej, jak dotychczas, bo ich obliczeniom budżetowym zadadzą kłam koniki. Kto na trzy miesiące wybierze się tutaj, wyjedzie stąd po tygodniu, zostawiwszy swoje przeznaczone na Zakopane pieniądze na obrok dla francuskich koników.

W ten sposób podkopią koniki byt naszych hoteli i pensyonatów i dlatego to Gremium właścicieli hoteli i pensyonatów w Abbazyi wniosło protest do władz wyższych przeciwko założeniu tam Domu gry i budowę tego domu wstrzymano.

Ale nie tylko o interesy materyalne chodzi. Zakopane jest wybitnem środowiskiem kultury polskiej i jako takie nie pozwoli zatruwać tej zdrowej tutejszej atmosfery wyziewami koników.

Ani zatem nasi kuracyusze, ani turyści, ani ci goście, co to tylko „tak sobie“ do Zakopanego przyjeżdżają, by po pracy wypocząć, zaczerpnąć naszego powietrza, a trochę posiedzieć na werandzie u Dzikiewicza czy Przanowskiego, ani wreszcie nasi właściciele hoteli, pensyonatów i restauracyi na konikach dobrze nie wyjdą i przeciw wprowadzeniu tej inwestycyi do uzdrowiska stanowczo się oświadczają.

Lekarze nasi już się w tej sprawie wypowiedzieli, bo oto Zakopiańska Sekcya Tow. Lek. Galic. uchwaliła na posiedzeniu w tych dniach odbytem następującą rezolucyę: Zak. Sekcya Tow. Lek. Gal. wypowiada się stanowczo przeciw założeniu Domu gry w Zakopanem zarówno z punktu widzenia lekarskiego jak i obywatelskiego.

Prócz tych powodów, że je tak nazwę, miejscowych, są jeszcze inne o więcej ogólnem znaczeniu. Jeżeli pozornie bez szkody, a nawet z pewnym pożytkiem finansowym urządzają sobie Domy gry taka Nicea, Mentona, Ostenda, — to łupią tam ze skóry bogatych Amerykanów, Niemców i Anglików, ściągających z całego świata nie dla kuracyi, ale dlatego, by z nudów pieniądze wydawać.

Do naszego Domu gry ci ludzie nie przyjadą, będą się zatem żywić nasze koniki z kieszeni średnio zamożnej klasy naszego tylko społeczeństwa, które Zakopane odwiedza.

Takie dochody nie wyjdą Gminie na zdrowo. Niech raczej nasze uzdrowisko rośnie i rozwija się powoli, ale niechaj dochody czerpie z czystych i rzetelnych źródeł. Niech nasza Gmina nie ustaje w pracy, niech się nie ogląda na pomoc Towarzystwa francuskiego, które przecież chyba nie o naszym dobrobycie myśli. Dopuszczenie nawet do założenia rąk w pracy na miejscu, byłoby wielką dla naszego obywatelskiego życia i wyrabiania się krzywdą.

Tej krzywdy finansowej i moralnej nie wynagrodzi 40% dochodów, ani nawet gmach piękny Gminie ofiarowany.

Z tem zapatrywaniem zgodzi się ogół nasz dobrze myślący, a po kilku latach powtórzy to samo Krynica, która tak pochopnie wzięła się na kolorowe kamizelki, srebrzyste guzy u fraków i świecące klamry u pantofli służby konikowej.

Dr Józef Żychoń.

KRONIKA.

Liczba gości, którzy bawili względnie bawią w Zakopanem od d. 1 stycznia b. r. do dn. 9 kwietnia wynosi 3832 osób, t. j. o 645 osób więcej, niż w roku ubiegłym o tej samej porze.

Stan pogody w Zakopanem od 1–15 kwietnia r. 1914. (Komunikat Stacyi Meteorologicznej Sekcyi Przyrodniczej T. T.).

Pierwszą połowę kwietnia można nazwać dość pogodną. Średnia dzienna ciśnienia powietrza wynosiła 689.2 mm., średnia dzienna temperatury = 5.4° C. Najwyższa obserwowana temperatura w cieniu = + 18.5°, najniższa = — 4.3°. Średnia dzienna wilgotności powietrza = 66.8%, średnia w godzinach popołudniowych = 52.6%.

Przy skali 0—10 średnie zachmurzenie wynosiło 4.6. Słońce świeciło w przeciągu 91 godzin 15 minut, przeciętnie dziennie 6 godzin 5 minut przy średniej długości dnia słonecznego około 12 godzin. Najwyższa temperatura insolacyjna = 43.4°.

Opadów w postaci deszczu i śniegu mieliśmy 52,2 mm., dni z opadami — 7. Średnia siła wiatru nie przekroczyła 2.6, największa = 5 przy skali 0—12.

Z Komisyi Klimatycznej.

Pożyczkę bezprocentową 20.000 kor. uzyskała Komisya Klimatyczna od Wydziału Krajowego na budowę chodników. Podnieść musimy z wdzięcznem uznaniem niezmienną życzliwość, którą darzy Wydział nasze uzdrowisko.

Plac pod budowę szpitala klimatycznego zakupiła Komisya Klimatyczna 24 kwietnia za kwotę około 16.000 kor. Grunt ten, mający z górą mórg powierzchni, położony na lewym brzegu Zakopianki, naprzeciw obecnego szpitala, jest nader odpowiedni, leży bowiem daleko od kurzu i gwaru drogi i ma wystawę południową. Do kupna przyczyniła się Gmina, uchwaliwszy użyć na ten cel 8.000 kor. z funduszu ubogich, na drugiem miejscu wymieniamy hojny dar pp. Henryka i Matyldy Grohmannów, którzy ofiarowali 2.000 kor.; resztę zebrał komitet specyalny z p. St. Grabczyńskim, inspektorem uzdrowiska na czele, urządzając bale, dni kwiatka i t. d.

Mamy więc już grunt pod budowę; na budowę zupełnie niema środków. Należy wiedzieć o tem, że szpital „klimatyczny" w Zakopanem musi obsługiwać ogromny szmat kraju, bowiem w powiecie naszym niema — poza Nowym Targiem — innego szpitala, a nawet wsie poblizkie, leżące już na stronie węgierskiej.

Nie wątpimy tedy ani na chwilę, że ofiarność publiczna nie osłabnie i umożliwi Komisyi Klimatycznej doprowadzenie do końca rozpoczętego pięknego dzieła.

Budowa kamery dezynfekcyjnej na gruncie, nabytym pod szpital, będzie uskuteczniona jeszcze w roku bieżącym.

Z Towarzystwa Tatrzańskiego.

Sekcya Przyrodnicza. W ciągu kwietnia r. b. założone zostały stacye projektowanej sieci meteorologicznej w punktach następujących: 1) restauracya w Dolinie Kościeliskiej; 2) Sanatoryum dra K. Dłuskiego; 3) ul. Szkolna l. 3; 4) Szpital klimatyczny; 5) „Pomoc Bratnia" na Ciągłówce. Wszystkie stacye zaopatrzone są w termometry normalne oraz maksymalne i minimalne; stacye w Dolinie Kościeliskiej, Sanatoryum oraz „Pomocy Bratniej" posiadają deszczomierze, dwie pozostałe — nadto termometry insolacyjne.

Sekcya Przyjaciół Zakopanego. Posiedzenie Zarządu 22 kwietnia. — Postanowiono poczynić starania celem utworzenia Towarzystwa Dramatycznego w Zakopanem. — Uchwalono zająć się wykonaniem, względnie poprawieniem i wyznaczeniem ścieżek i dróg w okolicach Zakopanego, oraz wybrano w tym celu specyalną komisyę.

Przeciwko Domowi gry w Zakopanem powzięto jednomyślnie następującą uchwałę: 1) Sekcya Przyjaciół Zakopanego T. T. wypowiada się stanowczo przeciwko założeniu Domu gry w Zakopanem; 2) W razie potrzeby dołoży wszelkich starań, aby do powstania tego domu nie dopuścić.

Artykuł dra J. Zychonia uzasadnia stanowisko Sekcyi.

Turystyka.

Piękną wycieczkę odbyli pp. J. Lesiecki i J. Oppenheim. Spędziwszy noc z 10 na 11-ego kwietnia na Hali Pysznej, 11-ego kwietnia przeszli przez Przełęcz Pyszniańską (1789 m.) i Podbańską do Jeziora Szczyrbskiego, które obrali za podstawę operacyjną. 12 kwietnia weszli na Szczyt Rumanowy (2.428 m.) (2 w. z. — 1 wejście zrobili dzień przedtem taternicy węgierscy pp. Grosz i Zindler), 13 kwietnia weszli przez Przełęcz pod Drągiem (2333 m.) na Zmarzły (2400 m.), stamtąd granią na Kaczy (2395 m.), 1 w. z. i tą samą drogą wrócili. 14 kwietnia przez Dolinę Furkotną weszli na Przełęcz Furkotną ((2277 m.) i granią na Furkot (2408 m.) i Hruby (2431 m.), poczem wróciwszy tąż drogą zjechali przez Niewcyrkę na nocleg w leśniczówce w Dol. Koprowej. 15 kwietnia przez Zawory (1879 m.) Przełęcz Gładką (1994 m.), Dolinę Pięciu Stawów i Roztokę wrócili do Zakopanego.

Powodzeniu wycieczki sprzyjała nadzwyczajna pogoda. Nad Popradzkim Stawem w czasie świąt Wielkanocnych był ogromny zjazd turystów i narciarzy węgierskich i niemieckich. Na południowej stronie Tatr leży więcej śniegu, niż na stronie północnej.

Na doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego 25 kwietnia i Krajowego Związku Turystycznego 26 kwietnia w Krakowie wyjechał w charakterze reprezentanta naszego czasopisma dr Józef Diehl, redaktor naczelny. Sprawozdanie z obu Zgromadzeń umieścimy w następnym numerze.

Z życia Towarzystw.

Tow. Biblioteki Publicznej. Doroczne Walne Zgromadzenie odbyło się 19 kwietnia w Dworcu Tatrzańskim, przy licznym udziale członków. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie ustępującego Zarządu i uchwalono mu absolutoryum. Sprawę połączenia z Towarzystwem Tatrzańskiem referował p. St. Wyrzykowski, poczem postawił wniosek, który przyjęto jednomyślnie: „Walne Zgromadzenie przyjmuje z zadowoleniem projekt Zarządu w sprawie fuzyi z Towarzystwem Tatrzańskiem i poleca przyszłemu Zarządowi, by dążył do zlania się Biblioteki Publicznej z Tow. Tatrzańskiem i w tym celu zmienił odpowiednio statut oraz przeprowadził wstępne rokowania z Wydziałem T. T., jako też, by wyniki swej pracy przedłożył zwołanemu w tym celu Nadzwyczajnemu Zgromadzeniu członków Towarzystwa Biblioteki Publicznej.

Członkami honorowymi mianowano pp.: Irenę Solską i Stefana Żeromskiego.

Do Zarządu zostali wybrani pp.: Stanisław Wyrzykowski, prezes; Jerzy Gawliński, Helena Kruszewska, Wacław Olszewicz, dr Stefan Rudzki i Janina Rząśnicka — członkowie Zarządu, dr Karol Morawski, Józef Oppenheim i Konstanty Stecki — zastępcy członków Zarządu; do Komisyi rewizyjnej pp.: dr E. Brzeziński, Floryan Grużewski i dr Wacław Kraszewski.

Na zakończenie uchwalono podziękować ustępującemu prezesowi, drowi Józefowi Zychoniowi za wytrwałą i owocną pracę przez lat osiem w ciężkich warunkach na stanowisku prezesa i p. Izabelli Szczeniowskiej za urządzenie dnia „Błękitnego kwiecia" na cele Biblioteki.

Zjazd okręgowy T. S. L. odbył się dnia 19 b. m. w Nowym Targu. Prócz zwykłych spraw administracyjnych omówiono [illegible] sprawę akcyi oświatowej na Spiżu i Orawie. Z powodu braku miejsca odkładamy szczegółowe sprawozdanie do numeru najbliższego.

O zabytki sztuki podhalańskiej. Prezesi czterech instytucyj zakopiańskich, pp.: dr K. Dłuski (Muzeum im. Chałubińskiego), B. Piłsudzki (Sekcya Ludoznawcza T. T.), W. Skoczylas („Tow. Sztuka Podhalańska"). i dr Z. Czaplicki (Sekcya Przyjaciół Zakopanego T. T.) wydali odezwę następującą:

„Muzeum im. Chałubińskiego w Zakopanem oddawna gromadzi okazy dawnej sztuki zdobniczej Podhala przeważnie dzięki ofiarności ludzi, którzy zbiory swe oddali na usługi ogółu.

Ponieważ zbiory te złożone są w większej części z przedmiotów dziś nie używanych i nie użytecznych ludowi naszemu, przeto są zatracane lub całkowicie niszczone.

„Chcąc zatem zapobiedz temu i ratować to jeszcze, co uratować się da i można z dawnej sztuki zdobniczej Podhala, niniejszem prosimy wszystkich, którzy żyją wśród ludu Podhalańskiego, a przedewszystkiem zwracamy się z gorącą prośbą do Wielebnych ks. Proboszczów i W. Panów nauczycieli, by nam zechcieli pomódz przy zebraniu przedmiotów, jak: obrazki na szkle (ceramika), dzbanecki, miski, talerze, wyroby drewniane, łyżniki, kołowrotki i inne, słowem te okazy są pożądane, które noszą na sobie piętno sztuki zdobniczej, dalej ubrania męskie i kobiece (dawne), koronki, chustki, hafty roboty ręcznej.

„Sądzimy, że każdy, kto zechce łaskawie przyczynić się do zebrania wyżej wymienionych przedmiotów, temsamem spełni uczynek obywatelski. Sztuka zdobnicza Podhala winna być zebrana w jednem miejscu, by tem samem ułatwić pracownikom na tem polu i uprzystępnić szerszemu ogółowi. A miejscem takiem jest niewątpliwie gmach Muzeum im. Chałubińskiego w Zakopanem.

„Prosimy raz jeszcze gorąco, gdy kto (z łaskawie nam chcących pomódz) otrzyma choćby niewielką ilość przedmiotów, czy to drogą darów od gospodarzy czy zakupu (koszta będą zwrócone), zechce donieść o tem zarządowi Muzeum im. Chałubińskiego w Zakopanem".

Wiadomości bieżące.

Święta Wielkanocne były ciche. Gości przyjechało bardzo niewiele. A szkoda! Była pogoda cudowna, na słońcu panował prawie letni skwar. Szczególnie pięknym był kontrast ście alpejski pomiędzy zieleniejącemi równinami, a górami zasypanemi, jakby podczas najgłębszej zimy, świeżo spadłym śniegiem.

Narciarzy w górach było wyjątkowo mało. Ale ci, którzy tam poszli, nie pożałują nigdy słodkiego spoczynku na słońcu, prażącem z piekielną siłą, ani szalonej jazdy po szreni po słońca zachodzie, ani cicho lecących płatków śniegu, wysłańca zimy, co znagła przyszła po tych kwietniowych upałach.

Rocznicę Konstytucyi Trzeciego Maja święcić będziemy wraz z całym Podhalem uroczyście w niedzielę w Nowym Targu. W programie obchodu: zjazd Drużyn Podhalańskich i składki na Dar Narodowy dla T. S. L.

Wydział powiatowy na posiedzeniu 7 kwietnia zatwierdził umowę gminy Zakopane z Wł. hr. Zamoyskim o światło elektryczne dla Zakopanego.

Tegoroczny pobór wojskowy z naszego powiatu odbędzie się w Nowym Targu od 12. do 17 czerwca.

Rezygnacya wicemarszałka. Burmistrz Nowego Targu, p. Józef Rajski, wybrany w roku zeszłym wicemarszałkiem powiatu nowotarskiego, zrezygnował z tego stanowiska.

Prywatne gimnazyum realne w Zakopanem otrzymało przed tygodniem prawo publiczności dla czterech klas.

Krajoznawczy Sąd konkursowy Akademickiego Koła ,,Straży Polskiej" przyznał drugą nagrodę w kwocie 20 kor. pracy p. Kazimierza Dobrowolskiego, sł. filozofii, p. t.: "Studya nad ludem z pod Gorc".

„Prządka", znana fabryka wyrobów wełnianych we Lwowie (Stryjska 20) przysłała do biura T. T. wzory żakietów, serdaków, swetrów, rękawiczek, pończoch i innych artykułów sportowych z tej dziedziny. Z powodu doskonałości i trwałości tych wyrobów, oraz niskiej ich ceny, „Prządka" zasługuje na poparcie tak kupców, jak i publiczności zakopiańskiej. Bliższych wiadomości udziela biuro T. T.

Spodziewamy się, że przedewszystkiem panowie kupcy tutejsi w obecnej porze zamówień przed sezonem letnim skorzystają w interesie własnym i społecznym ze sposobności wprowadzenia na rynek podtatrzański wyrobów krajowych znakomitej jakości.

Cmentarz w Zakopanem. Od jednego z czytelników naszych otrzymujemy następujące uwagi:

„Smutny nastrój wywołuje w przechodniu, idącym ulicą Nowotarską, nowy cmentarz zakopiański, świecący masą gołych krzyżów. Ze względu na to, iż w Zakopanem przebywa wielu chorych, którzy na ten widok doznają zgoła zbytecznego wstrząsu jak również ze względu na estetyczny wygląd uzdrowiska, Zarząd cmentarza winien korzystając z wiosennej pory, niezwłocznie przystąpić do okolenia cmentarza od strony ulicy drzewami szpilkowemi: bądź to smrekami, bądź też limbami lub modrzewiami".

Zadanie z arytmetyki. Z pewnego punktu toru kolejowego na linii Chabówka-Zakopane wyruszyli równocześnie w jedną stronę: ślimak (przez małe ś) i pociąg osobowy. Po 126 dniach ślimak, robiąc każde 3 min. 1 metr drogi, przybył na stacyę „Zakopane" o pół godziny wcześniej od pociągu.

Pytanie: jaka jest szybkość pociągu osobowego na linii Chabówka-Zakopane?

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne Stacyi Meteor. Sekcyi Przyrodniczej Tow. Tatrz.

za Styczeń 1914.

Dzień	Ciśn. powietrza red. do 0° w mm. g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	Temperatura powietrza w C° g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	maxim.	minim.	Wilgotność powietrza względna w % g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	Średnia dzienna Zachmurzenie skala 0-10	Kierunek i siła wiatru skala 0 do 12 g. 7 r.	g. 2 pp.	g. 9 w.	Opady w ciągu 24 godzin ilość mm.	postać	Ilość godzin słonecznych	Maksymalna temperatura insolacyjna C°	UWAGI
1	692.9	694.9	695.9	—10.4	—7.9	—13.9	—6.6	—14.3	82	75	82	8.3	SW_2	O	O	0.3	Snieg	3.—	23.0	
2	94.6	91.7	88.8	—18.4	—7.7	—2.4	—2.4	—20.0	89	65	83	8.0	S_2	N_2	S_4	1.8	Snieg	—.50	8.1	
3	85.2	86.5	89.8	—4.4	—3.6	—4.6	—2.0	—5.6	81	86	79	10.0	SW_4	W_4	W_4	2.3	Snieg		3.2	
4	89.4	87.7	87.9	—3.0	0.4	—0.4	0.5	—5.5	83	81	85	10.0	SW_4	NW_4	W_4	0.3	Snieg		13.1	
5	85.9	83.7	83.5	1.3	4.4	—6.4	5.6	—6.4	80	59	83	3.3	SW_4	SW_4	S_1			3.10	32.3	
6	78.7	**75.7**	75.8	0.5	3.4	0.2	**6.2**	—11.6	74	58	69	6.7	SW_2	W_2	W_4			4.—	33.6	
7	78.5	80.1	83.3	—4.8	—2.3	—4.1	0.7	—6.1	77	70	80	8.0	W_2	W_2	W_3	2.2	Snieg	4.10	27.2	
8	88.0	90.6	90.7	—8.1	—6.6	—12.4	—3.9	—15.4	85	80	79	6.7	W_3	W_2	S_3	4.5	Snieg		0.5	
9	83.9	79.7	78.6	—1.6	—0.6	—2.8	3.0	—13.9	80	85	87	9.0	W_5	W_5	W_5	4.8	Snieg		7.8	
10	83.9	86.3	87.9	—10.4	—10.5	—10.6	—2.5	—11.0	88	82	84	10.0	NW_5	W_5	W_5	3.0	Snieg		-1.5	
11	88.4	89.8	92.2	—10.3	—10.8	—14.6	—9.5	—14.6	82	77	81	9.0	W_2	W_2	N_1	1.2	Snieg		2.6	
12	93.3	94.6	95.6	—22.8	—12.7	—14.4	—11.5	**-22.9**	100	78	81	6.7	S_1	NE_3	W_1	0.2	Snieg		5.0	
13	94.9	93.7	93.2	—17.3	—8.3	—15.0	—7.5	—17.5	83	70	86	6.7	S_1	O	S_1			1.—	22.5	
14	92.3	90.8	90.6	—17.6	—5.2	—16.6	—3.5	—18.5	89	70	84	0.0	S_2	N_2	S_2			6.40	25.0	
15	89.4	88.8	90.1	—18.3	—4.3	—18.6	—3.3	—19.0	96	65	89	1.0	S_2	N_2	S_1			6.40	27.6	
16	89.7	88.4	87.7	—18.8	—3.2	—14.3	—1.8	—18.8	95	68	93	0.3	S_2	N_1	S_1			6.45	27.0	
17	83.9	81.4	81.6	—17.6	—1.6	—15.5	—0.9	—17.9	100	54	91	0.0	S_3	E_1	S_1			6.50	28.8	
18	84.3	85.5	88.5	—9.7	—4.6	—7.8	—4.1	—18.6	85	85	88	8.7	NE_3	NE_3	NE_1			—.50	23.0	
19	89.6	88.3	87.3	—8.6	—7.1	—10.2	—6.8	—10.4	81	79	87	10.0	S_2	S_1	S_1				1.0	
20	84.7	84.1	84.3	—11.0	—8.7	—12.4	—8.1	—12.5	86	84	89	9.7	E_1	E_1	S_1	0.2	Snieg		2.3	
21	84.8	85.2	86.5	—11.3	—6.6	—8.5	—5.0	—13.0	86	77	84	9.0	S_2	N_2	SW_1	0.2	Snieg	—.50	21.4	
22	87.6	88.9	91.6	—15.7	—9.3	—11.0	—7.6	—13.5	79	76	86	4.7	S_2	N_3	SW_1			4.50	20.4	
23	93.0	93.4	94.7	—13.4	—5.2	—17.8	—4.0	—17.8	83	76	89	1.7	S_2	N_2	S_2			6.45	29.3	
24	95.5	96.5	97.7	—19.2	—3.6	—12.3	—1.1	—19.6	88	76	84	0.3	S_2	N_2	S_2			7.15	27.0	
25	98.6	98.8	**98.9**	—7.7	—2.2	—8.7	0.3	—14.0	78	75	83	4.3	S^1	S_3	S_2			—.50	27.8	
26	96.9	96.0	94.6	—11.0	4.8	—11.0	5.4	—14.0	81	29	95	4.0	N_2	SW_3	S_3			5.50	**33.8**	
27	91.4	89.4	89.0	—15.[illegible]	2.3	—2.2	3.4	—15.6	92	74	72	4.0	S_2	W_1	S_1			7.05	31.0	
28	91.0	94.1	95.6	—2.4	—0.8	—6.4	—0.2	—7.6	74	47	83	10.0	NW_3	W_2	N_2				6.0	
29	95.1	94.2	93.4	—7.8	—0.7	—14.8	0.2	—15.3	75	64	92	3.0	S_2	S_2	S_2			5.—	28.4	
30	93.4	93.6	94.0	—3.0	0.5	—1.2	—0.5	—15.9	79	70	84	9.3	W_3	W_2	W_2				9.3	
31	94.0	95.1	96.1	—5.8	5.0	2.9	5.3	—7.0	87	59	82	7.7	W_3	S_4	W_4			—.20	18.0	
Średn.	689.44	689.27	689.85	—10.44	—3.66	—9.28	—1.97	—14.19	84.5	70.8	84.3	6.1						4.40		
Razem																21.0		82.40		

Średnia dzienna ciśnienia powietrza = 689.52 mm.
Średnia dzienna temperatury (g. 7 r. + g. 2 pop. + g. 9 × 2) : 4 = —8.17°.
Dni pogodnych 14, półpogodnych 7, niepogodnych 10.

Lista Gości Nr. 12

od dnia 9 kwietnia do dnia 22 kwietnia 1914 r.

Alberti Stanisław	Kraków	Warta
Adelsberger Edmund	Wiedeń	Z. Dra Chramca
Alexandrowicz Konstanty	Borysław	Ks. Kaszelew. 7.
Bałłaban dr Teodor z synem	Lwów	Z. Dra Chramca
Błażowska Tekla z córką	Kraków	Krywań
Beymowa Wanda	Wilno	Staszeczkówka
Bielecki Maryan	Lwów	Królewianka
Bielecki Michał	Lwów	Królewianka
Biernacki Wiktor	Warszawa	Z. Dra Chramca
Bogucki Mieczysław	Kraków	Warszawianka
Bogucka Honorata	Kraków	Szałas
Borger Hermann	Bielsko	H. Kuliga

Burtan Stanisław	Górka Narodowa	Z. dra Chramca
Celmerówna Jadwiga	Częstochowa	H. Turystów
Ciastoń Zofia	Kraków	H. Kuliga
Cwikowski dr Stanisław	N. Sącz	Klemensówka
Chromiński Władysław z żoną	Warszawa	H. Warszawski
Chrostowska Aleksandra	Warszawa	Jutrzenka
Chalcarz Józef	Tarnobrzeg	Łubień
Chrościechowski Stanisław	Lwów	Zawrat
Czuczawina Bronisława	Lwów	Z. dra Chramca
Czyżewski Józef	Sosnowiec	Klemensówka
Czamakówna Wanda	Lwów	Saryusz
Daszyńska Golińska dr Zofia	Kraków	Z. dra Chramca

Dobrowolski Stanisław	Kijów	Bławatek
Dutkiewicz Julian	Kraków	Staszeczkówka
Fränkel Teresa z córką	Beuthen	Uciecha
Fränkel dr S.	Beuthen	Uciecha
Fischer Jakób	Kraków	Uciecha
Froelich Jan	Januszowice	Z. dra Chramca
Funkówna Marya	Żywiec	H. Kuliga
Grabiński Janusz	Radom	Jagiellońska 28.
Głazowski Telesfor	Zawiercie	H. Morskie Oko
Gątkiewicz Feliks z żoną	Kraków	H. Morskie Oko
Gay Władysław	Częstochowa	H. Turystów
Germanówna Marya	Lwów	Z. dra Chramca

Giżycki Kazimierz	Szumowce	H. Stamary
Głogowski Józef	Król. Polskie	Janina
Gromski Antoni	Lwów	Jordanówka
Grodzicka Ludwi[illegible]	Kraków	Klemensówka
Grodzicki Władysław	Kraków	Klemensówka
Grochowski Eugeniusz	Dąbrowa Gór.	H. Morskie Oko
Gruszczyński Stanisław	Warszawa	Klemensówka
Herliczkowa Julia z córką	Kraków	Klemensówka
Hołubski Antoni	Niemce	Swietlana
Husson Andrzej	Lwów	Z. dra Chramca
Jasiński dr Franciszek	Lwów	H. Morskie Oko
Jahr Karol	Kraków	H. Sport

Jeleńska Marya z rodziną	Opol	Liliana
Krause Anna Salomea	Kraków	H. Morskie Oko
Kaszuba Ryszard	Warszawa	Warszawianka
Krasińska hr. Kamilla z córką	Warszawa	Konstantynówka
Kramarzyński dr Miecz. z żoną	Kraków	H. Turystów
Kraińska Marya	Wyszatyce	Zacisze
Krechmatz ks. Józef	Luszowice	S. dr Hawranka
Kimlowski Stanisław	Kraków	Kościelna 5
Kirkorowa Róża	Kraków	H. M. Oko
Kłodecki Zygmunt	Warszawa	H. Sport
Kocent Zielińska Izabella	Warszawa	Chowanna
Kucharski Edmund	N. Sącz	Nowotarska 192

Kuk Michał z żoną	Ryczów	Chramcówki 941
Kuk Władysław z żoną	Ryczów	Chramcówki 941
Krupska Janina	Warszawa	Szarotka
Kunerl Adam	Lwów	H. Morskie Oko
Kubelski Edward z żoną	Kraków	Łubień
Krzykowski Bronisław z żoną	Warszawa	Klemensówka
Lenert Adam	Kraków	Klemensówka
Leoniuk Anna	Warszawa	Bławatek
Loria Artur	Kraków	H. Sport
Mazurowie Karol i Dagmara	N. Targ	H. Morskie Oko
Mars Grzegorz	Lwów	Jordanówka
Miaskowski Ryszard	Kraków	Zagórze

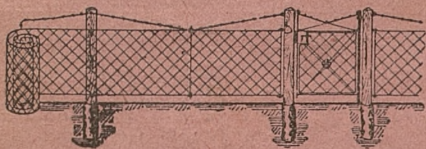
Momidłowski dr Walery	Kraków	H. Morskie Oko
Müller Eugeniusz z żoną	Kraków	Chowanna
Naziembło Wacław	Częstochowa	H. Turystów
Neumann Józef	Suchodół	H. Turystów
Nieduszyńska Marya z córką	Podwołoczyska	H. Morskie Oko
Osiowski Kazimierz	Drohobycz	Kmicic
Olszewiczowa Regina Marya	Warszawa	H. Turystów

Ostafin Zygmunt z rodziną	Kraków	Krzesanica
Paygert Józef Kalasanty	Kraków	Zacisze
Paygert Karol z rodziną	Kraków	Z. dra Chramca
Pikuła Antoni	Lwów	H. Sport
Piaskowski Antoni	Warszawa	H. Warszawski
Porawska Alita Marya	Warszawa	Staszeczkówka
Potocki hr. Nikodem	Olszyny	H. Morskie Oko
Przybytko Aniela z bratem	Kraków	H. Kuliga
Radecki dr Wacław	Kraków	H. Morskie Oko
Reissowa Emilia z rodziną	Kraków	H. Morskie Oko
Reimers Kazimiera	Warszawa	Jutrzenka
Remińska Marya	Warszawa	H. Warszawski
Rowiński Stanisław z rodziną	Kraków	Warszawianka
Rudnicki Jan z synem	Kielce	Warszawianka
Rydel dr Łucyan z rodziną	Bronowice Małe	H. Warszawski
Sawicka Anna z synem	Sosnowiec	Konstantynówka
Sleszyński Józef i Jadwiga	Warszawa	H. Warszawski

Sindut Andrzej	Tarnów	Z. dra Chramca
Sobocińska Amalia	Biała	Klemensówka
Sokołowski ks. Jan	Wojnicz	Szałas
Sokolnicki Gabryel	Lwów	H. Morskie Oko
Sprungier Jakób	Tarnów	H. Warszawski
Syrop dr Jakób z rodziną	Kraków	Z. dra Chramca
Skrzyński Łucyan	Warszawa	H. Morskie Oko
Schätzl dr Stanisław	Brzeżany	Z. dra Chramca
Szymanowicz Julian	Czerniowce	H. Morskie Oko
Szpunar Antoni	Kraków	H. Turystów
Szuberla Karolina	Mińsk	Liliana
Szaleski Mieczysław	Kraków	H. Morskie Oko
Sternalowa Klementyna	Lwów	Z. dra Chramca
Sternal Józef	Lwów	Z. dra Chramca
Stypułkowski Stefan z żoną	Częstochowa	H. Turystów
Stroński Stanisław	Kraków	Zywczańskie 1301
Tretiak dr Józef	Kraków	Zagórze
Thumini Ignacy z żoną	Borysław	H. Morskie Oko
Ważny Jan	Lwów	Marszałkowska
Warnbrun Edward	Miechów	H. Sport

Witkowski dr Stanisław z rodz.	Lwów	Kasprusie 15
Więckowski dr Stanisław	Lwów	H. Morskie Oko
Wiśniewski Piotr	Warszawa	Turnia
Wolicki Jan	Warszawa	Z. dra Chramca
Wojakiewicz Tekla	Skomielna Czar.	Z. dra Chramca
Wolanek Apolonia	Wiedeń	do Jaszczur. 3
Zawadowska Olga	Lwów	Z. dra Chramca
Zaleski Ludwik	Podole ros.	Z. dra Chramca
Załęski Edmund z rodziną	Podole ros.	H. Warszawski
Zawiejski Jan	Kraków	H. Morskie Oko
Zweigbaum Zofia	Warszawa	H. Turystów

Redaktor odpowiedzialny: Maryusz Zaruski.



Skład Apteczny Droguerya - Perfumerya

Mra Farm. E. br. de CLOSMANNA

poleca: WODY — Sole — Kąpiele mineralne. — FOTOGRAFICZNE aparaty. — Przybory. — Ciemnię. — Stacya benzyny dla automobilów. — Waga osobowa. — Mydła Malinowskiego.

ZAKOPANE, Krupówki, naprzeciw hot. „Morskie Oko". Telefon Nr. 28.



K. TOMASZEWSKI W ZAKOPANEM

ulica Krupówki L. 39

poleca:

Dział I. Bieliznę męską z marką „Lwa". — Bieliznę trykotową wełnianą i bawełnianą.— Pończochy, Skarpetki, Sztylpy, Krawaty, Żaboty, Woale, Wstążki, Koronki, rękawiczki skórkowe i niciane, Paski, Czapki, Parasole, Kalosze petersburskie. — Perfumerye, Mydła, Gąbki, Grzebienie, Szczotki, Lusterka, Wyroby skórkowe i metalowe, Przybory do szycia, i t. d.

Dział II.: Porcelanę, Szkło, Lampy, wyroby z Alpaki i chińskiego srebra. — Herbatę.

„LILIANA"

PENSYONAT DRZEWIECKIEJ

cały rok otwarty.

Światło elektryczne. Kanalizacya. Telefon 47.

• Zakopane. •

Antoni Krzyżak

Magazyn towarów galant. i modnych

Zakopane, Krupówki, poniżej hotelu „Morskie Oko"

poleca: Bieliznę męską i damską, płócienną i trykotową, krawatki, rękawiczki, czapki, kapelusze, kamizelki, swetery, żakiety wełniane, pledy, chusteczki. Jedwabie, tiule, gipiury, koronki, wstążki, roboty ręczne, przybory do szycia i haftu, przybory toaletowe, grzebienie, szczotki, perfumy, mydła, woda kolońska.

Towar doborowy. Ceny niskie.

A. Góraś

ZAKOPANE, KRUPÓWKI.

Skład i pracownia rzeźb zakopiańskich.

TOPORKI STALOWE i DRZEWNE.
PRZYBORY DO WYCIECZEK GÓRSKICH
PRZYBORY DO SPORTÓW ZIMOWYCH.
NARTY (SKI) Z JESIONU GÓRSKIEGO, WŁASNEJ ROBOTY.

DRUKARNIA „POLONIA"

JANA TRYBUŁY

ZAKOPANE, Nowotarska 3. Tel. 111

wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące po cenach przystępnych.

Pensyonat „Obrochtówka"

ZOFII i MARYI LEŚNIEWICZÓWIEN

Zakopane, ul. Chałubińskiego,

poleca **pokoje słoneczne** na sezon letni i zimowy. Położenie urocze wśród lasu z widokiem na góry. Smaczna i zdrowa kuchnia. Wzorowa usługa. — **Korytarze ogrzewane.**

Fortepian na miejscu.

Ceny od 6—10 Koron dziennie.

Czcionkami Drukarni „Polonia" Jana Trybuły w Zakopanem przy ul. Nowotarskiej L. 3.